

Wojciech Baran-Kozłowski

*(Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
UJK Filii w Piotrkowie Trybunalskim)*

Prastare dzieje Piotrkowa – czyli słów parę o mieście Piotrkowie

W roku 2017 obchodzono 800-lecie pierwszej znanej wzmianki źródłowej związanej z Piotrkowem – wystawienia dokumentu księcia Leszka Białego dla klasztoru cystersów w Sulejowie – od której to często umownie liczymy dzieje wspomnianego miasta. W związku z tym warto przybliżyć historię pierwszych wieków Piotrkowa szerszemu gronu odbiorców.

Pierwsze kilka wieków historii miasta nie jest nam bliżej znane. Winny jest tutaj stan zachowania źródeł pisanych – zarówno Piotrków jak i cały region był pod tym względem szczególnie doświadczony w minionych stuleciach. Warto tu wspomnieć choćby kilka pożarów miasta, niszczycielski okres wojen szwedzkich, czy wreszcie straty archiwów podczas II wojny światowej. Stosunkowo niewiele wnosi w tym zakresie również archeologia.

Prawdopodobnie już w XI w. istniał w Piotrkowie ośrodek dóbr książęcych, przy którym z czasem wyrosła niewielka osada targowa, wzmiankowana w dokumentach po raz pierwszy – jak wspomniałem – w 1217 r. Rozwojowi miejscowości sprzyjało położenie na szlaku handlowym wiodącym ze Śląska na Mazowsze oraz z Prus na Ruś i do Małopolski.

Centralnie położony w nowej monarchii już od XIII w. Piotrków bywał często miejscem zjazdów rycerstwa oraz duchowieństwa. Na jednym z takich zjazdów Kazimierz Wielki wydał w 1360 r. słynne statuty piotrkowskie, stanowiące wraz z małopolskim odpowiednikiem z Wiślicy, podstawę prawodawstwa polskiego. Z tradycji owych wieców wyrosła z czasem instytucja sejmiku walnego. W latach 1493-

1567 w Piotrkowie 38 razy zwołano sejm Królestwa Polskiego. Od 1422 r. odbywały się tu także synody archidiecezji gnieźnieńskiej.

Kluczowym w dyskusji nad historią średniowiecznego Piotrkowa pozostaje nadal problem daty lokacji miasta, a co za tym idzie stwierdzenie, od kiedy możemy mówić o Piotrkowie jako mieście w znaczeniu prawnym. Aby to rozstrzygnąć, należy wprawdzie przybliżyć, czym była owa lokacja w prawie średniowiecznym?

Łacińskie słowo *locatio* oznacza „umieszczenie czegoś (złożenie) w jakimś miejscu”, a w odniesieniu do wsi i miast „założenie, osadzenie”¹. W średniowiecznej praktyce termin ten był używany w dwojakim rozumieniu: na oznaczenie utworzenia zupełnie nowego osiedla ludzkiego przez sprowadzenie w tym celu osadników (czyli tzw. „lokacja na surowym korzeniu”) oraz na określenie reorganizacji i obdarzenia nowym prawem osady już istniejącej (czyli tzw. „lokacja na prawie niemieckim”). Aktu lokacji dokonywał pan gruntowy władający terenem, na którym miała powstać nowa osada. Najczęściej był to sam monarcha, jednakże mógł to być także możny świecki bądź duchowny. W takim przypadku wymagana była jednak zgoda władcy. Zwieńczeniem procesu lokacyjnego było wystawienie tzw. przywileju lokacyjnego, czyli dokumentu, w którym pan gruntowy precyzyjnie określał prawa i obowiązki utworzonej wspólnoty mieszkańców danej osady.

W warunkach polskich lokacje, zarówno te wiejskie, jak i miejskie, odbywały się na tzw. prawie niemieckim (*ius Theutonicum*) i często w historiografii są określane jako kolonizacja na prawie niemieckim. Określenie to jest najczęściej adekwatne, ponieważ nawet jeśli lokacja polegała jedynie na nadaniu prawa niemieckiego osadzie już istniejącej, to towarzyszyło jej niemal zawsze zwiększenie obszaru oraz arealu gruntów, a w efekcie i liczby ludności. Używając terminu „kolonizacja niemiecka”, nie możemy jednak łączyć go z przynależnością etniczną osadników, a jedynie z ich prawnym statusem, wzorowanym na rozwiązaniach stosowanych przy lokacjach na zachodzie Europy (w Niemczech i Flandrii). Rzecz jasna część kolonistów, zwłaszcza podczas XIII-wiecznych lokacji na Śląsku, przybyła rzeczywiście z terenu Niemiec bądź z obszarów dzisiejszej Belgii i północnej Francji, zdecydowaną większość stanowił jednak element rodzimy. W drugiej połowie XIV i XV w. element obcy będzie natomiast już jedynie marginesem.

¹ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. V, Wrocław 1982, kol. 1484-1488.

Lokacje na prawie niemieckim w warunkach polskich czerpały wzorce z rozwiązań prawno-ustrojowych przodujących miast wschodniemieckich – Lubeki i Magdeburga. I to właśnie nawiązując do ich nazw, mówimy o lokacjach na prawie lubeckim i magdeburskim. Prawo lubeckie przystosowane do potrzeb dalekosiężnego handlu morskiego, nadawane było miastom nadmorskim jak Gdańsk czy Elbląg. W głębi ziem polskich tego rozwiązania nie stosowano, tutaj opierano się z kolei na wzorcu magdeburskim.

Prawo magdeburskie funkcjonowało w Polsce w trzech odmianach: czystego prawa magdeburskiego (tak lokowano np. Wrocław i Poznań)², prawa chełmińskiego (Chełmno i inne miasta w obrębie państwa Zakonu Krzyżackiego)³ oraz prawa średzkiego (Środa Śląska i wiele miast w Polsce zwłaszcza w XIII i w pierwszej połowie XIV w.)⁴. Prawo średzkie – dla nas w tym momencie najistotniejsze – charakteryzowało się pozostawieniem większej, niż było to w czystym prawie magdeburskim, kontroli nad lokowanym miastem w rękach pana gruntowego. Wspomniane prawo nie знаło instytucji niezależnej rady miejskiej (tak charakterystycznej zwłaszcza dla prawa chełmińskiego i lubeckiego), a władza w mieście pozostawała w rękach dziedzicznego wójta związanego z panem gruntowym. Pra-

² Spośród licznej literatury poświęconej prawu magdeburskiemu zob. zwłaszcza: F. Markmann, *Zur Geschichte des Magdeburger Rechtes*, Magdeburg 1936; R. Kötzschke, *Die Anfänge des deutschen Rechtes in der Siedlungsgeschichte des Ostens*, „Berichte über die Verhandlungen der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig, philologisch-historische Klasse“, 1941, t. 93; G. Schubart-Fikentscher, *Die Verbreitung der deutschen Stadtrechte in Osteuropa*, Weimar 1942; S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Wrocław 1971; K. Kamińska, *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (Studium historycznoprawne)*, Toruń 1990; por. też ostatnio przystępne omówienie w pracy Z. Górczak, *Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (do 1314)*, Poznań 2002, s. 67-68.

³ O prawie chełmińskim zob. zwłaszcza: Z. Zdrójkowski, *Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa*, [w:] *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny*, Toruń 1968, s. 483-535; K. Zielińska-Melkowska, *Pierwotny i odnowiony przywilej chełmiński (1233 i 1251 r.)*, Toruń 1984 oraz edycję z komentarzem i tłumaczeniem: *Przywilej chełmiński 1233, 1251*, ed. Karolina Ciesielska, Toruń 1983.

⁴ Więcej o prawie średzkim zob.: Z. Zdrójkowski, *Stan badań nad problematyką prawa średzkiego. Studium na 750-lecie pouczenia miasta Halle dla Środy Śląskiej (1235-1985)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. 37, z. 2, s. 75-87; idem, *Miasta na prawie średzkim*, „Sobótka” 1986, z. 2, s. 243-251; idem, *Geneza prawa średzkiego i jego rola dziejowa (1223-1511)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1990, t. 70, s. 53-65.

wo średzkie ponadto zapewniało sołtysom lub wójtom dziedzicznym ograniczone tylko kompetencje w zakresie prawa karnego – nie mogli oni rozpatrywać spraw o gwałt kobiety oraz o rozbój i najście na dom, gdyż te sprawy były zastrzeżone sędziom państwowym prawa niemieckiego (burgrabia, landwójt). Jego wyróżnikiem był też fakt, że znaczna część świadczeń mieszczan oddawana była w robociźnie, bądź towarach, a nie w postaci czynszu pieniężnego. Inny był też status kobiet, które posiadały równe z mężczyznami prawo spadkowe. Istniała też instytucja wspólności majątkowej. Prawo średzkie, dzięki małemu znaczeniu Środy jako ośrodka miejskiego i opisanemu niedorozwojowi tego prawa względem prawa magdeburskiego, stało się na ziemiach polskich często wykorzystywaną wygodną alternatywą dla prawa magdeburskiego. Władcy, Kościół, klasztory czy możni często korzystali z niego przy lokowaniu miast zwłaszcza w XIII i pierwszej połowie XIV w. Prawo to straciło na znaczeniu za panowania Kazimierza Wielkiego, kiedy utworzono sąd wyższy prawa niemieckiego na zamku w Krakowie (1356-1368), sąd sześciu miast oraz szereg sądów wyższych: miejskich, kościelnych i klasztornych, którym podporządkowano także sprawy prawa średzkiego. Do lat siedemdziesiątych XV w. w Polsce lokowano na prawie średzkim 132 miasta.

Jak zatem przebiegał ów proces lokacyjny i jakie były jego kluczowe elementy? Lokowanie osady, a zwłaszcza miasta, nie było aktem jednorazowym, lecz całym ciągiem czynności prawnych i organizacyjnych trwających kilka, a nierzadko kilkanaście lat. Proces ten przebiegał różnie w zależności od tego, czy panem gruntowym lokującym miasto był możny, czy też sam władca. W przypadku pierwszym warunkiem niezbędnym było posiadanie ziemi obdarzonej już przez monarchę immunitetem ekonomicznym i sądowym. Ponadto lokowanie osady wymagało każdorazowej zgody panującego, udzielanej zainteresowanemu feudałowi. Dopiero wówczas pan gruntowy mógł dokonać właściwego aktu lokacyjnego w postaci wystawienia dokumentu lokacyjnego, w którym polecał wyznaczonej przez siebie osobie (tzw. zasadzcy) założenie osady „na surowym korzeniu” albo lokowanie na prawie niemieckim osady już istniejącej. Do podstawowych zadań zasadzcy należało wytyczenie planu oraz wymierzenie parcel budowlanych oraz ściągnięcie osadników. W zamian za swoje usługi zasadzca obejmował z reguły w nowo lokowanym mieście in-
tratny urząd wójta dziedzicznego, któremu przysługiwały m.in. do-

chody w wysokości 1/6 danin mieszkańców oraz 1/3 kar sądowych. Ponadto otrzymywał większy od pozostałych osadników i zwolniony od danin nadział ziemi oraz prawo do urzędzenia i użytkowania wymienionych w akcie lokacyjnym obiektów gospodarczych (np. młyna, warsztatu szewskiego, jatek mięsnych). W zamian wójt był zobowiązany do konnej służby wojskowej, co w pewnym stopniu przyrównywało go do osób ze stanu rycerskiego. W przypadku lokacji dokonywanych bezpośrednio przez panującego sytuacja była o tyle prostsza, że nie zachodziła potrzeba uzyskiwania wcześniejszych immunitetów (te były nadawane w jednym akcie wraz z samą lokacją) oraz rzecz jasna samej zgody władcy.

W trosce o pomyślny rozwój miasta ich właściciele – zwłaszcza jeśli byli nimi sami monarchowie – nadawali im szereg przywilejów dotyczących działalności handlowej i rzemieślniczej. Najczęściej polegały one na: zwolnieniach od ceł, nadawaniu praw urządzania targów i jarmarków, otrzymaniu monopolu na handel lub wytwarzanie określonych towarów. Przywileje te mogły być już zawarte w samym dokumencie lokacyjnym, częściej jednak wprowadzano je i rozszerzano w kolejnych dokumentach wystawianych na rzecz danego miasta.

Po tych wstępnych rozważaniach o procesie lokacji miejskiej, wypada powrócić do postawionego w tytule pytania, o czas przekształcenia się piotrkowskiej osady w ośrodek miejski. Nasze rozważania należy rozpocząć od przedstawienia najstarszych wzmianek w źródłach pisanych odnoszących się do Piotrkowa. Jak wspomniałem, miejscowość ta po raz pierwszy zostaje odnotowana w 1217 r., kiedy to na jednym z dokumentów dla klasztoru cystersów z pobliskiego Sulejowa w sprawie m.in. czterech przypisańców (kategoria ludności „półwolnej”), jest mowa o tym, że sprawę jednego z nich rozpatrywał już wcześniej na trzecich z kolei rokach niejaki Sieciech. Roki te miały odbyć się *in Petrecoe*⁵. Jako miejsce pobytów podróżujących po kraju władców i odbywania przy okazji sądów książęcych Piotrków poświadczony jest w następnych latach kilkakrotnie. I tak w dokumencie datowanym na 4 lutego 1222 Leszek Biały, zatwierdzając cystersom z Sulejowa przypisańców z Milejowa i Cieni nadanych im przez swego ojca Kazimierza, wspomina, że wyrok swój

⁵ J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, t. 52, s. 645-646.

ogłosił podczas pobytu w Piotrkowie (*in Piotrkow*)⁶. Do końca XIII w. zachowane dokumenty wspominają o Piotrkowie jeszcze pięciokrotnie w latach: 1233, 1241, 1249 (pobył książąt), 1262 i 1291 (odbywanie sądów książęcych w Piotrkowie)⁷. Dla nas istotne jest, że zapiski te nie mówią nic o Piotrkowie jako ośrodku miejskim, a świadczą jedynie o pobytach władców w ich ciągłych podróży i odbywaniu tutaj przy okazji sądów, co nie może nas dziwić z racji położenia Piotrkowa na przecięciu kilku ważnych szlaków komunikacyjnych⁸. Warto w tym kontekście nadmienić, że w swej pracy o historii Piotrkowa, Ryszard Rosin nie zdecydował się na podstawie tych przekazów zaliczyć Piotrkowa do miejskich ośrodków przedlokacyjnych⁹.

Niektórzy badacze próbowali dowodzić, że Piotrków, będąc rzekomo bardziej znaczącym ośrodkiem w XIII w. niż Wolbórz i Sulejów, musiał otrzymać prawa miejskie przed nimi¹⁰, a więc przed odpowiednio 1273¹¹ czy 1292 r.¹² Ta bez wątpienia kusząca dla zwolenników wczesnej metryki miejskości Piotrkowa hipoteza nie da się z pewnością utrzymać, ponieważ nie mamy żadnych dowodów na to, że Piotrków w tym czasie odgrywał znaczniejszą rolę w regionie od Sulejowa, a zwłaszcza Wolborza – stolicy kasztelanii, grodu wymienionego już w 1136 r. na dokumencie Innocentego II dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego obok Sieradza, Spicymierza, Małogoszczy, Rozpry, Łęczycy, Żarnowa i Skrzyń¹³. Ponadto ośrodki kościelne,

⁶ *Ibidem*, s. 653-654. Por. też J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, s. 65-66.

⁷ *Kodeks dyplomatyczny Polski*, ed. L. Rzyszczeński, A. Muczkowski, t. I, Warszawa 1847, nr 23, 29, 75, t. II, Warszawa 1852, nr 84; *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*, ed. T. Lubomirski, Warszawa 1863, dodatek, s. 339, nr 2. O XIII-wiecznych wzmiankach zob. R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 24-25; idem, *Dzieje Piotrkowa*, s. 14-15.

⁸ R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 16-17.; idem, *Dzieje Piotrkowa ...*, s. 21-22; por. też S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 107.

⁹ R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 25.

¹⁰ R. Rosin, *Dzieje Piotrkowa ...*, s. 15; podobnie *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887, s. 188, który podaje nawet dokładnie rok 1291, kiedy w Piotrkowie miał miejsce wiec dzielnicowy.

¹¹ *Kodeks Dyplomatyczny Polski*, t. II, nr 100.

¹² J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie ...*, nr 21.

¹³ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, ed. [I. Zakrzewski], t. 1, Poznań 1877, nr 7. O znaczeniu Wolborza i procesie jego rozwoju, którego zwieńczeniem była loka-

jakimi były w XIII w. osady w Wolborzu i Sulejowie z ich szerokim immunitetem, szybciej i łatwiej przekształcały się w miasta lokowane na prawie niemieckim. Tak więc opierając się jedynie na takiej analogii, nie możemy powiedzieć nic o czasie nadania praw miejskich Piotrkowowi.

Od kiedy więc Piotrków był miastem w rozumieniu przyjętej przez nas na wstępie definicji? *Terminus ante quem* wyznacza dokument lokacyjny Piotrkowa wystawiony przez Władysława Jagiełłę w Inowłodzu dnia 8 czerwca 1404 r.¹⁴ Obecnie więc należy dokonać jego dokładnej analizy.

Z tekstu dyplomu dowiadujemy się, że bezpośrednią przyczyną jego wystawienia były tragiczne zdarzenia, do jakich doszło w bliżej nieokreślonej przeszłości, zapewne jednak niezbyt odległej od daty wystawienia dokumentu, a mianowicie pożaru i zniszczenia Piotrkowa. W wyniku tego pożaru straty doznała nie tylko sama miejscowość, ale zniszczeniu uległy także wcześniejsze (...) *przywileje i prawa nadane przez nas i naszych poprzedników Piotrkowowi* (...) ¹⁵. Trzeba się w tym miejscu zgodzić z historykami twierdzącymi, że wśród tych dokumentów znajdował się zapewne także wcześniejszy akt lokacji Piotrkowa na prawie niemieckim. Dowodzi tego dalszy fragment dokumentu Władysława Jagiełły, w którym jest mowa o „przywróceniu” (*duximus restaurandum*) (...) *ich obywatelskiego prawa, wedle którego wszystkie inne miasta okoliczne zbudowane także na tej ziemi posługują się, a szczególnie które miasto Sieradz się kieruje we wszystkich warunkach jego, nakazujemy niniejszym do-*

cja zob. S. Arnold, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w wieku XIII*, Lwów-Warszawa 1921.

¹⁴ Oryginał przechowywany w Archiwum PAN w Krakowie, dokumenty pergaminowe, sygn. nr 16. Pełny tekst przywileju, niestety z licznymi błędami, opublikował po raz pierwszy K. Głowacki, *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, Piotrków Trybunalski 1984, skąd przedruku dokonano na potrzeby zbiorowego opracowania *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, red. M. Gąsior, Piotrków Trybunalski 1993. Nowe opracowanie tekstu dokumentu wraz z tłumaczeniem, w opracowaniu E. A. Mierzwy i W. Baran-Kozłowskiego przy współpracy E. Skibińskiego, opublikowano w okolicznościowej broszurze *Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa 8 czerwca 1404 roku przez króla Władysława Jagiełłę wydany w na zjeździe w Inowłodzu*, oprac. i red. M. Gąsior, tł. E. A. Mierzwa, W. Baran-Kozłowski, Piotrków 2004.

¹⁵ Tekst dokumentu, także dalej, podaję wg. *Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa*, z poprawkami pewnych błędów, które wkraady się do tekstu z powodu braku możliwości dokonania korekty autorskiej.

kumentem przywrócić. Prawem, które miało zostać wtedy przywrócone, było więc tzw. prawo średzkie, na którym lokowano wcześniej Sieradz. Fakt ten mamy sprecyzowany w dalszej części królewskiego dyplomu: (...) Ponadto także owo miasto Piotrków, jego obywateli i mieszkańców wszelkich z prawa polskiego na prawo niemieckie, które nazywa się magdeburskim lub średzkim, wiecześnie przenosimy, usuwając tym samym wszelkie prawa polskiego przepisy i obyczaje całkowicie, które to samo prawo rzeczne niemieckie często mogłoby zakłócać¹⁶.

Kiedy zatem ten wcześniejszy akt lokacji mógł mieć miejsce? Odpowiedź na to pytanie muszą nam dać wzmianki pośrednie, świadczące o istnieniu w Piotrkowie instytucji związanych z lokacją na prawie niemieckim. Pierwszą nie budzącą wątpliwości informacją jest zapiska z 1397 r. (choć przekazana dopiero w transumpcie Zygmunta III z 21 października 1611 r.¹⁷) mówiąca o wykupieniu wójtostwa w Piotrkowie przez Macieja Janikowica z Rękoraju od Mikołaja Moska i Jana Marcinowica zwanego Zębem¹⁸. Kolejną informacją poświadczającą miejski charakter Piotrkowa jest wzmianka o rajcy Stefanie wymienionym na dokumencie z 1399 r.¹⁹ Świadczenia te dowodzą, że pod koniec lat 90-tych XIV w. Piotrków musiał być już miastem lokowanym. W naszych rozważaniach musieliśmy wziąć jeszcze pod uwagę dokument z 1388 r. dla Sulejowa, w którym podano, że mieszkańcy tego miasta mają mieć takie same prawa jak Piotrków, a więc zostać zwolnieni od wszelkich posług, ciężarów i opłat z wyjątkiem szosu, który powinni płacić według zwyczaju przyjętego w ziemi sieradzkiej²⁰. Ryszard Rosin wzmiankę tę interpretuje jako dowód na to, że już w tym momencie Piotrków musiał posiadać akt lokacyjny²¹. Jest to rzeczywiście możliwe, ale należy pamiętać, że zwolnienia immunitetowe władcy wystawiali niekiedy jeszcze przed właściwą lokacją miasta, nawet gdy dotyczyło to osady będącej własnością monarszą. Tak więc i w tym przypadku wzmian-

¹⁶ *Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa ...*, s. 7.

¹⁷ Biblioteka Jagiellońska, rkp. nr 5012, k. 354-355.

¹⁸ *Przywileje miasta Piotrkowa ...*, s. 27. Por. R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 26-27.

¹⁹ R. Hube, *Prawo polskie w XIV wieku. Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi XIV wieku*, Warszawa 1886, s. 338.

²⁰ J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie...*, nr 38.

²¹ R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 28; idem, *Dzieje Piotrkowa ...*, s. 16.

ka z 1388 r. nie musi koniecznie mówić o zwolnieniach nadanych w dokumencie lokacyjnym, choć rzeczywiście jest istotną przesłanką przemawiającą za tym.

Inną datą chętnie przywoływaną w dyskusji nad początkami Piotrkowa jest rok 1313, w którym to Władysław Łokietek wystawił przywilej dla klasztoru w Sulejowie, zezwalający poddanym klasztornym handlować solą, mięsem, chlebem i innymi towarami w całym państwie, a zwłaszcza *in nostra civitate Petricouiensis*²². Wspomniany już Ryszard Rosin również na podstawie tej zapiski wysunął wniosek, że Piotrków już wtedy był ośrodkiem miejskim. Świadczyć o tym miała obecność targu oraz użyty termin – *civitas*²³. Nie do końca jednak jest to pogląd słuszny. Największe wątpliwości budzi utożsamianie obecności targu przy danej osadzie z faktem posiadania przez nią praw miejskich. Łódzki historyk zdaje się tu zapominać, że targi mogły odbywać się także na terenach w pobliżu grodów, zamków, czy po prostu we wsiach położonych na przecięciu ważnych szlaków handlowych (wieś taką określano wtedy mianem *villa forensis* na podkreślenie jej targowego statusu). O takich „targach polnych” mówi pochodzący z XIV w. wiersz mnicha lubiąskiego opisujący zacofanie gospodarcze okolic Lubiąża w chwili przybycia mnichów do konwentu, co jak wiadomo miało miejsce w 1175 r.²⁴ W starszej historiografii rzeczywiście dość jednoznacznie próbowano łączyć pojawienie się targu z obecnością przy nim miasta²⁵, jednak już badania Karola Buczka wykazały, że jest to pogląd niesłuszny²⁶. Po raz kolejny zapiska o targu w Piotrkowie pojawia się na kolejnym dokumencie Władysława Łokietka na rzecz klasztoru w Sulejowie z 23 czerwca 1318 r., mocą którego książę zezwala poddanym klasztoru sprzedawać towary na targach w Żarnowie i Piotrkowie oraz na innych targowiskach (*in foro Zarnouiensi et Pyotrzkouiensi necnon et aliis foris nostre terre*)²⁷.

²² J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie ...*, nr 25.

²³ R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, s. 25; idem, *Dzieje Piotrkowa ...*, s. 15.

²⁴ *Monumenta Lubensia*, ed. W. Wattenbach, Breslau 1861, s. 15.

²⁵ K. Maleczyński, *Najstarsze targi w Polsce i stosunek ich do miast na przedkolonizacją na prawie niemieckim*, Lwów 1926.

²⁶ K. Buczek, *Targi i miasta na prawie polskim (okres wczesnośredniowieczny)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, zwł. s. 59-60.

²⁷ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, ed. F. Piekosiński, t. II, Kraków 1886, nr 574. O postanowieniach dokumentu zob. K. Maleczyński, *Najstarsze targi w Pol-*

Bardziej skomplikowana jest sprawa terminu *civitas*. Jednoznaczne identyfikowanie tego terminu z istnieniem miasta lokowanego jest z pewnością pewnym nadużyciem. Terminem tym bowiem w omawianej dobie określano nie tylko miasta, ale i grody bądź inne osady nie posiadające praw miejskich. Nie możemy zatem jedynie na podstawie pojawienia się terminu *civitas* rozstrzygać kwestii posiadania bądź nie praw miejskich. Podobnie nie możemy w tym czasie rozróżniać wielkości i znaczenia danej miejscowości jedynie na podstawie zapisanego w źródłach terminu *civitas* bądź *oppidum*. Terminologia w warunkach średniowiecznej Polski przynajmniej do połowy XV w. była w tym względzie płynna i niejednokrotnie zdarzało się, że jedno miasto określano naprzemiennie obydwoma terminami²⁸.

Pośród przywoływanych świadectw źródłowych przydatnych do określenia czasu lokacji Piotrkowa, niektórzy historycy powołują się także na „przekazy kronikarskie (m.in. Janka z Czarnkowa)” informujące o mieście Piotrkowie otoczonym murami obronnymi²⁹. Ustęp, o którym mowa, należy – ściśle mówiąc – do tzw. *Kroniki małej*, która została włączona we fragmentach do trzeciego rozdziału dzieła Janka z Czarnkowa. W tekście rękopisu ottoboniańskiego tekst ten brzmi następująco: (...) *In terra Syradie ibidem firmum castrum, Potrkov civitatem, Bresnicza castrum* (...) ³⁰, co należy tłumaczyć: (...) *W ziemi sieradzkiej, tamże [czyli w Sieradzu – przyp. WB-K] potężny zamek, miasto Piotrków, zamek Brzeźnicę* (...). Potwierdzeniem takiego odczytywania tego fragmentu jest fakt, że rzeczywiście w Sieradzu istniał od dawna potężny zamek, wymieniony już w bulli gnieźnieńskiej mówiącej o daninach *de castello Ziraz*. Walory obronne tego zamku podkreślał też Jan Długosz, podając, że Wacław II,

sce i ich stosunek do miast przed kolonizacją na prawie niemieckim, Lwów 1926, s. 194; E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951, s. 189.

²⁸ W tej sprawie zob. zwłaszcza Z. Kulejewska-Topolska, *Oznaczenia i klasyfikacje miast w dawnej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1956, t. 8, s. 253-268.

²⁹ M. Gąsior, *Zarys dziejów królewskiego miasta Piotrkowa do 1793 roku*, [w:] *Przywileje miasta Piotrkowa ...*, s. 8.

³⁰ W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich*, (Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział historyczno-filozoficzny t. 34) Kraków 1897, s. 351. W tłumaczeniu Kroniki Janka z Czarnkowa tekst ten został przekreślony: (...) *w ziemi sieradzkiej obronny zamek Piotrków, miasto Brzeźnicę i zamek*; (...); *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, Kraków 1996, s. 16-17.

zająwszy w 1292 r. miasto, nie potrafił zdobyć samego zamku³¹. Na podstawie omawianego fragmentu rzeczywiście możemy przypuszczać, że już za panowania Kazimierza Wielkiego, przed 1364 r., Piotrków zaczęto umacniać murami miejskimi, ponieważ w całym większym akapicie, z którego pochodzi cytowany fragment, jest mowa o wzniesionych przez króla Kazimierza zamkach i obronnych miastach. Passus ten jednak nie może rozstrzygnąć kwestii terminu *ante quem* lokacji Piotrkowa, ponieważ obecność murów miejskich jeszcze nie przesądzała o prawnym statusie danej osady, a termin *civitas*, jak wiemy, nie był synonimem miasta lokowanego.

Kolejnym źródłem, na które część badaczy niekiedy się powołuje, jest przywilej koszycki z 17 września 1374 r., w którym zostały wymienione *castra et civitates*, pośród których znalazły się między innymi (...) *item in terra Siradiensi Siradia et Peterko*³². Fragment ten wymienia jednak nie tylko miasta, ale również zamki, więc podobnie jak poprzedni nie może przesądzić daty lokacji Piotrkowa.

Dostępne źródła pozwalają na razie stwierdzić jedynie, że pierwotny akt lokacyjny Piotrkowa wystawiono na pewno przed 1397 r., a być może przed 1313 r. W takiej sytuacji pośród władców, którzy dokonali jego lokacji byłiby Władysław Łokietek albo Kazimierz Wielki. Zastanówmy się w takim razie, za panowania którego z nich było to bardziej prawdopodobne.

Jak wiadomo, około 1313 r. Władysław Łokietek przyłączył do Małopolski, w której panował od 1306 r., Wielkopolskę, część ziemi kujawskiej oraz interesującą nas najbardziej ziemię łączycosieradzka. Jest to więc terminus *post quem* ewentualnej lokacji Piotrkowa. Niewątpliwie stabilizacja polityczna, jaka się dokonała po koronacji królewskiej w 1320 r., wzmogła rozpoczętą już wcześniej przez Łokietka akcję osadniczą³³. Istotne dla naszych rozważań jest spostrzeżenie Anny Berdeckiej, która stwierdziła, że w owej dobie rozwój sieci miejskiej zaznaczył się przede wszystkim wzdłuż drogi handlowej prowadzącej ze Śląska poprzez Piotrków i północną Mało-

³¹ O zamku w Sieradzu zob. więcej R. Rosin, *Sieradz średniowieczny w świetle źródeł pisanych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1963, nr 7, s. 29.

³² *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, Poznań 1879, nr 1709.

³³ W sprawie polityki miejskiej Władysława Łokietka zob. zvl. A. Berdecka, *Lokacje miast małopolskich za Władysława Łokietka (1306-1333)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1983, t. 31, nr 3, s. 335-344.

polskę na Ruś do Włodzimierza³⁴. Jest więc bardzo prawdopodobne, że także Piotrków będący kluczowym węzłem komunikacyjnym na tym szlaku awansował wtedy do rangi miasta lokowanego. Także i za panowania kolejnego króla Kazimierza Wielkiego miały miejsce dwie lokacje miast położonych na tym szlaku. Wówczas przed rokiem 1349 przeniesiono na nowe miejsce Opoczno, rok później dokonano zaś translokacji Radomia³⁵. Biorąc jednak pod uwagę kontekst historyczny oraz zachowane pośrednie świadectwa źródłowe – z zastrzeżeniem, że nie mogą one niczego do końca rozstrzygnąć – skłaniamy się do stwierdzenia, iż lokacji Piotrkowa na prawie niemieckim dokonał jednak najprawdopodobniej Władysław Łokietek, zapewne na początku swego panowania. Hipotezę, że aktu lokacji dokonano jeszcze w XIII w., jakoby za panowania Leszka Czarnego, z powodu braku choćby pośrednich dowodów źródłowych, należy zdecydowanie odrzucić³⁶.

Wróćmy w tym miejscu do dokumentu z 1404 r. Jak pamiętamy, Władysław Jagiełło nadał wtedy miastu Piotrków, jak się wyraził, „prawo magdeburskie lub średzkie”, co należy rozumieć jako prawo magdeburskie w odmianie średzkiej, która, jak pamiętamy, była bardzo rozpowszechniona na ziemiach polskich, ponieważ pozostawiała większe kompetencje w rękach pana gruntowego. W wypadku naszym był nim sam król. Akt lokacji wprowadzając nowe rozwiązania prawno-ustrojowe równocześnie likwidował dotychczasowe zwyczaje. Fakt ten został mocno podkreślony także w naszym dokumencie, który przenosząc mieszkańców na prawo niemieckie usunął (...) *wszystkie prawa i zwyczaje polskie*. Od tej chwili wszyscy Piotrkowianie mieli podlegać sądownictwu swego wójta i zostali uwolnieni od władzy urzędników królewskich zarówno sądowych, jak i administracyjnych. Jak widzimy, król zagwarantował mieszczanom piotr-

³⁴ *Ibidem*, s. 336.

³⁵ A. Berdecka, *Nowe lokacje miast królewskich w Małopolsce w latach 1333-1370. Chronologia i rozmieszczenie*, „Przegląd Historyczny” 1974, t. 65, z. 4, s. 603. Odnośnie całokształtu polityki urbanizacyjnej Kazimierza Wielkiego zob. A. Berdecka, *Lokacje i zagospodarowywanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333-1370)*, Wrocław 1982.

³⁶ Zwolennikiem przenoszenia czasu lokacji Piotrkowa na panowanie Leszka Czarnego jest M. Gąsior. Zupełnie błędne zaś jest jego twierdzenie o wcześniejszej „lokacji Piotrkowa na prawie polskim”, które jest echem odrzuconych już przez naukę hipotez o istnieniu tzw. miast na prawie polskim. Zob. *Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa ...*, [s. 6 nlb.]

kowskim pełen immunitet sądowy także dla spraw podlegających tzw. sądownictwu wyższemu. Odtąd wójt będzie miał pełne prawo do sądenia, wyrokowania i skazywania, rzecz jasna (...) *iuribus tamen nostris regalibus in omnibus semper slavus*. Rzuca się wyraźnie w oczy, że w zasadzie dokument z 1404 r. precyzuje jedynie sprawy związane z regulacjami sądowymi, pomijając milczeniem postanowienia czysto administracyjne i gospodarcze. Nie ma w nim w ogóle mowy o tak ważnych sprawach, jak wysokość danin uiszczanych przez miasto oraz prawa i obowiązki wójta (wysokość dochodów z tytułu danin i kar sądowych, prawo do wybudowania młyna, łaźni, karczmy, jatek handlowych itd.). Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wynikało to z faktu, iż rozwiązania te miały być takie, jakie stosowano w przypadku lokacji na prawie średzkim, a zwłaszcza jakie zastosowano w Sieradzu, na który wystawca dyplomu się powołuje, czy też przyczyną było to, że sprawy te zostały uregulowane już w pierwotnym dokumencie lokacyjnym. Biorąc jednak pod uwagę fakt spalania się wcześniejszych dyplomów, co zostało wymienione przecież jako podstawowa przyczyna spisania aktu z 1404 r., przypuszczenie drugie należy odrzucić³⁷.

Puśćmy w tym miejscu na chwilę wodze wyobraźni i zastanówmy się, jak mógł wyglądać Piotrków po lokacji. Tak jak pod względem prawno-ustrojowym, tak i pod względem urbanistycznym lokacja na prawie niemieckim stwarzała zupełnie nową jakość. Z osady o charakterze rozproszonym, nieuregulowanym, powstawało miasto o zwartej zabudowie, skupionej na stosunkowo niewielkim obszarze wytyczonym według uprzedniego planu, najczęściej nie w miejscu starego osiedla, ale w jego pobliżu, w możliwie najbardziej dogodnej lokalizacji. Dzięki napływowi osadników i uzyskanym przywilejom miasto szybko dystansowało stare osiedla, spychając je do roli co najwyżej podmiejskich wsi. Podstawą egzystencji nowo lokowanego miasta stanowił handel i rzemiosło pracujące na zbytnie. W związku z tym centralnym punktem w rozplanowaniu miasta stanowił zaw-

³⁷ W sferze niczym nieuzasadnionych domysłów pozostać musi hipoteza M. Gąsiora, że mieszczanie piotrkowscy celowo wprowadzili Władysława Jagiełłę w błąd i wykorzystując pożar miasta, skłamali, iż w jego wyniku stracili pierwotny przywilej lokacyjny. Zdaniem piotrkowskiego historyka mieszczanie mieliby zachować się w taki sposób, aby „uwolnić się od ciężarów prawa polskiego” nałożonych na ich miasto w pierwotnym przywileju lokacyjnym (sic!) i uzyskać przywileje podobne do posiadanych przez inne miasta w regionie. Zob. *Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa ...*, [s. 7 nlb.].

szere rynek miejski pełniący rolę placu targowego. Nie inaczej było w przypadku Piotrkowa. Na rynku wznoszono kramy i jatki przeznaczone do prowadzenia handlu, z którego pobierano opłaty na rzecz pana miasta (zwykle 1/6 przypadała wójtowi). Z rynku pod kątem prostym przebiegały główne ulice miasta idące do jego granic, które wyznaczały najczęściej wznoszone przez kolejne lata mury miejskie. Główne ulice łączyła sieć prostopadłych uliczek, przy których znajdowały się działki budowlane, gdzie wznoszono domy mieszkalne z usytuowanymi na ich zapleczu warsztatami rzemieślniczymi. Podobnie jak w przypadku innych miast, także pośród zabudowy Piotrkowa wyróżniać musiały się dwa obiekty: stojący pośrodku rynku ratusz będący równocześnie siedzibą władz miasta, archiwum i więzieniem oraz kościół parafialny górujący nad miastem swoją wieżą, której wysokość stanowiła powód dumy mieszkańców. Nieopodal ratusza wznoszono przęgierz, a w większych miastach także budynek wagi miejskiej. Z czasem w samym mieście, zazwyczaj na jego obrzeżu tuż przy murach miejskich, powstawał przynajmniej jeden klasztor mendykancki – w Piotrkowie był to klasztor dominikanów, z charakterystycznie wkomponowanymi zabudowaniami w obręb murów obronnych.

W bezpośrednim sąsiedztwie murów miejskich, ale poza samym miastem, pan feudalny (w przypadku miast królewskich sam monarcha) wznosił zamek. Tak też było zapewne w przypadku Piotrkowa, choć po hipotetycznym średniowiecznym zamku nie mamy śladów. Dzisiejsza rezydencja przyjeżdżających do Piotrkowa królów polskich pochodzi z lat 1511-1521 i zgodnie ze zwyczajem położona jest poza murami miasta. XV-wieczny układ zabudowy Piotrkowa z okresu po lokacji zachował się generalnie do dzisiaj, choć pozostałości po najważniejszych obiektach pochodzą już ze stuleci następnych.

Abstract

The ancient history of Piotrkow – a few words about the city of Piotrkow

In 2017, we celebrated the 800th anniversary of the first historical mention referring to the city of Piotrkow – listing the name in a document for the Cistercian monastery from nearby Sulejów. The article analyzes all the oldest historical records referring to Piotrkow

and attempted to answer the question when it was possible to find the location of Piotrków on German law. In addition, an analysis was made of the king Władysław Jagiełło from 1404, in which he renewed the location privilege after the great fire that destroyed Piotrkow. This privilege allowed the reconstruction of the city.

Keywords: city locations, location of Piotrkow, Wladyslaw II

Słowa kluczowe: lokacje miejskie, lokacja Piotrkowa, Władysław Jagiełło

Bibliografia

- Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa 8 czerwca 1404 roku przez króla Władysława Jagiełłę wydany w na zjeździe w Inowłodzu*, oprac. i red. Marcin Gašior, tł. E. A. Mierzwa, W. Baran-Kozłowski, Piotrków 2004.
- Arnold S., *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w wieku XIII*, Lwów-Warszawa 1921.
- Berdecka A., *Nowe lokacje miast królewskich w Małopolsce w latach 1333-1370. Chronologia i rozmieszczenie*, „Przegląd Historyczny” 1974, t. 65, z. 4.
- Berdecka A., *Lokacje i zagospodarowywanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333-1370)*, Wrocław 1982.
- Berdecka A., *Lokacje miast małopolskich za Władysława Łokietka (1306-1333)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1983, t. 31, nr 3.
- Buczek K., *Targi i miasta na prawie polskim (okres wczesnośredniowieczny)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.
- Długopolski E., *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951.
- Gašior M., *Zarys dziejów królewskiego miasta Piotrkowa do 1793 roku*, [w:] *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, Piotrków Trybunalski 1993.
- Głowacki K., *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, Piotrków Trybunalski 1984.
- Górczak Z., *Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (do 1314)*, Poznań 2002.
- Hube R., *Prawo polskie w XIV wieku. Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi XIV wieku*, Warszawa 1886.
- Kamińska K., *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (Studium historycznoprawne)*, Toruń 1990.
- Kętrzyński W., *O rocznikach polskich*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział historyczno-filozoficzny”, t. 34, Kraków 1897.

- Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*, ed. T. Lubomirski, Warszawa 1863.
- Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, ed. F. Piekosiński, t. II, Kraków 1886.
- Kodeks dyplomatyczny Polski*, ed. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, t. I-II, Warszawa 1847-1852.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, III, Poznań 1877, 1879.
- Kötzsche R., *Die Anfänge des deutschen Rechtes in der Siedlungsgeschichte des Ostens*, „Berichte über die Verhandlungen der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig, philologisch-historische Klasse“ 1941, t. 93.
- Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, Kraków 1996.
- Kulejewska-Topolska Z., *Oznaczenia i klasyfikacje miast w dawnej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1956, t. 8.
- Kuraś S., *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Wrocław 1971.
- Maleczyński K., *Najstarsze targi w Polsce i stosunek ich do miast na przed kolonizacją na prawie niemieckim*, Lwów 1926.
- Markmann F., *Zur Geschichte des Magdeburger Rechtes*, Magdeburg 1936.
- Mitkowski J., *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949.
- Mitkowski J., *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, t. 52.
- Monumenta Lubensia*, ed. W. Wattenbach, Breslau 1861.
- Przywilej chełmiński 1233, 1251*, ed. Karolina Ciesielska, Toruń 1983.
- Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, red. M. Gašior, Piotrków Trybunalski 1993
- Rosin R., *Sieradz średniowieczny w świetle źródeł pisanych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1963, nr 7
- Rosin R., *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, [w:] *750 lat Piotrkowa Trybunalskiego. Materiały na sesję naukową*, red. R. Rosin, Piotrków Trybunalski 1967.
- Rosin R., *Dzieje Piotrkowa do przełomu XV i XVI w.*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989.
- Schubart-Fikentscher G., *Die Verbreitung der deutschen Stadtrechte in Osteuropa*, Weimar 1942.
- Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. V, Wrocław 1982.
- Weymann S., *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938.
- Zdrójkowski Z., *Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa*, [w:] *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny*, Toruń 1968.

- Zdrójkowski Z., *Stan badań nad problematyką prawa średzkiego. Studium na 750-lecie pouczenia miasta Halle dla Środy Śląskiej (1235-1985)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. 37, z. 2.
- Zdrójkowski Z., *Miasta na prawie średzkim*, „Sobótka” 1986, z. 2.
- Zdrójkowski Z., *Geneza prawa średzkiego i jego rola dziejowa (1223-1511)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1990, t. 70.
- Zielińska-Melkowska K., *Pierwotny i odnowiony przywilej chełmiński (1233 i 1251 r.)*, Toruń 1984.